



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(576)**

Wspólne posiedzenie  
Komisji Ustawodawczej (82.)  
oraz Komisji Praw Człowieka  
i Praworządności (62.)  
w dniu 17 stycznia 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 335).

*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 16)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Praw Człowieka i Praworządności Zbigniew Romaszewski)*

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Rozpoczynamy posiedzenie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka i Praworządności, poświęcone rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

I może na początek poproszę panią minister o zreferowanie założeń projektu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Beata Kempa:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Senatorowie!

Nie mamy dzisiaj pań.

Uchwalona przez Sejm w dniu 12 stycznia 2007 r. ustawa dotyczy zmian w obrębie art. 84, 263, 530 i 535 k.p.k. i wynika z konieczności dostosowania przepisów w związku z wyrokami Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 stycznia 2006 r., sygnatura SK 30/05, oraz z dnia 24 lipca 2006 r., sygnatura SK 58/03.

Zmiana przepisu art. 263 §4 k.p.k. eliminuje przesłankę w postaci innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe, jako podstawę przedłużenia tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym na okres łącznie dwóch lat. Przesłankę tę zakwestionował Trybunał Konstytucyjny. Zakłada się jednocześnie wprowadzenie nowej podstawy przedłużenia tymczasowego aresztowania, a mianowicie chodzi o to, aby szczególny wyjątek od zasad przewidzianych w §2 i 3 tego artykułu dotyczył także sytuacji, kiedy postępowanie nie mogło zostać ukończone w związku z czynnościami zmierzającymi do ustalenia lub potwierdzenia tożsamości oskarżonego.

Zakłada się także dodanie §4a – taki paragraf dodaliśmy – albowiem przepis ten pozwoli z kolei sądowi na przedłużanie tymczasowego aresztowania na okres przekraczający dwa lata z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe w związku z tym, że Trybunał Konstytucyjny uznał, że przedmiotowy przepis jest niezgodny z konstytucją tylko w zakresie, w jakim odniósł się do postępowania przygotowawczego.

O niekonstytucyjności art. 535 §2 k.p.k. zadecydowało skumulowanie przesłanek wyłączających sprawdzalność i transparentność orzekania w sytuacji, gdy o oddaleniu kasacji przesądza nieo określona przesłanka oczywistej bezzasadności kasacji.

---

W art. 535 §1 k.p.k. przewiduje się, że kasację Sąd Najwyższy rozpoznaje na rozprawie, a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – na posiedzeniu bez udziału stron. Zgodnie natomiast z art. 535 §2 k.p.k. ustawy nie jest obowiązkowe sprowadzenie na rozprawę kasacyjną strony pozbawionej wolności. Art. 535 §3 k.p.k. przewiduje, iż o oddaleniu kasacji w razie jej oczywistej bezzasadności Sąd Najwyższy orzeka postanowieniem zarówno na rozprawie, jak i na posiedzeniu. Postanowienie w tym względzie wymaga pisemnego uzasadnienia tylko w określonych wypadkach.

Odpowiednie zastosowanie art. 422 i 423 k.p.k. do wniosku o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, przewidziane w art. 535 § 3 k.p.k., będzie określało uprawnienia stron do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji z powodu jej oczywistej bezzasadności oraz termin złożenia takiego wniosku.

Przepis art. 535 §4 ustawy stanowi regulację szczególną, wykluczającą możliwość rozpoznania na posiedzeniu kasacji wniesionej przez prokuratora generalnego lub rzecznika praw obywatelskich. Z kolei przepis art. 535 §5 k.p.k. stanowi regulację zezwalającą na posiedzeniu uwzględnić kasację w razie jej oczywistej zasadności. Pod względem zakresu regulacji przepis ten odpowiada obowiązującej regulacji zawartej w art. 535 §3 kodeksu postępowania karnego.

Skreślenie zdania drugiego w art. 530 §3 k.p.k. spowoduje, że zażalenie na zarządzenie odmawiające przyjęcia kasacji uprawniony do złożenia środka odwoławczego będzie mógł sporządzić i podpisać osobiście.

Przepis art. 84 §3 k.p.k. ustawy przewiduje uprawnienie obrońcy wyznaczonego z urzędu do udziału w toczącym się postępowaniu kasacyjnym i o wznowienie postępowania, zaś przepis art. 84 §2 k.p.k. ustawy pozostawia rozstrzygnięcie w sprawie wyznaczenia obrońcy w sytuacji niepodjęcia przez niego czynności dokonywanej poza siedzibą lub jego miejscem zamieszkania do uznania sądu.

Sejm na posiedzeniu w dniu 12 stycznia 2007 r., jak już powiedziałam, uchwalił ustawę z jedną poprawką merytoryczną. Określone w art. 2 projektu *vacatio legis* zostało skrócone do siedmiu dni. W związku z tym bardzo proszę Wysoką Komisję o procedowanie nad niniejszą ustawą. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa ma jakieś pytania do pani minister?

(*Senator Aleksander Bentkowski: Ja mam pytanie.*)

Proszę bardzo.

**Senator Aleksander Bentkowski:**

Czy jest jakaś reakcja, jeżeli chodzi o kasację, ze strony Sądu Najwyższego? Czy pojawia się w tej materii Sąd Najwyższy? Pamiętam, że swego czasu, kiedy wprowadzono kasację i było to rozszerzane, podnosiłem zarzut, że to jest po prostu sąd kapturowy. I wówczas przewodniczący wydziału cywilnego i karnego zapytali, czy to znaczy, że nie mam zaufania do sędziów. Uważali, że wyrażam brak zaufania do sędziów. To rozstrzygnięcie oczywiście jest było fatalne. Przypomnę, że kiedyś ta ośmieszona rewizja nadzwyczajna była znacznie korzystniejsza dla strony, przynajmniej było

wiadomo, że sędzia zajrzał do akt, że ktoś te akta przeglądał, bo przynajmniej było uzasadnienie na półtorej strony. A to jest fatalne rozstrzygnięcie. I chciałbym wiedzieć, czy Sąd Najwyższy wypowiadał się w tej materii.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości**  
**Beata Kempa:**

Tak, Panie Senatorze, jeśli idzie o Sąd Najwyższy, członkowie Sądu Najwyższego byli też obecni na posiedzeniach komisji.

Przepraszam, na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej, bo było jedno posiedzenie w tej materii, członkowie Sądu Najwyższego wypowiadali się pozytywnie na ten temat.

*(Senator Aleksander Bentkowski: Na temat stanowiska Trybunału?)*

Nie, nie, co do kwestii dotyczących tych unormowań, które zostały przyjęte.

*(Senator Aleksander Bentkowski: A, tych obecnych.)*

Tak, unormowań, które zostały zaproponowane. I nie ukrywamy, że były one redagowane również przy współudziale sędziów Sądu Najwyższego. Tak że one były w pełni zaakceptowane i można powiedzieć, że rekomendowane. Takie jest więc to stanowisko.

**Senator Aleksander Bentkowski:**

Rozumiem. I teraz drugie pytanie. A jak się to ma do kodeksu postępowania cywilnego? Tam są podobne rozwiązania. Czy nie zamierzacie państwo także tam zmienić tych rozwiązań?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości**  
**Beata Kempa:**

Ta nowela, którą państwu przedstawiamy, oczywiście jest wywołana przede wszystkim orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego...

*(Senator Aleksander Bentkowski: Tak, rozumiem.)*

...a w szczególności kwestią terminu obowiązywania. I dlatego skupiliśmy się tutaj na rozwiązaniach w procedurze karnej.

**Senator Aleksander Bentkowski:**

Tak, ale uważam, że przy najbliższej okazji, kiedy będzie się zmieniać k.p.c., powinniście państwo uwzględnić tę kwestię, bo przecież te same zarzuty można skierować pod adresem tamtego postępowania, moim zdaniem, jeszcze gorsze rzeczy się tam dzieją.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości**  
**Beata Kempa:**

Panie Senatorze, to jest bardzo cenna uwaga. Rzecz jasna, jeśli idzie o procedurę cywilną, na tę kwestię zwrócę uwagę odpowiedniej osobie, odpowiedzialnej za refor-

my, ale także departamentowi legislacyjno-prawnemu, żeby istotnie, może nawet poza reformą, przyjrzeć się tej regulacji. W mojej ocenie, jednolitość w tej materii jest wskazana. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Pani Minister, tutaj jest jakaś, powiedziałbym, niebywała arogancja. Bo przy kasacji jest obowiązek adwokacki. Adwokat pisze i bez jakiegokolwiek uzasadnienia uznaje się to za bezzasadne. No, przepraszam, ale mimo wszystko tu jest coś niedobrego.

*(Senator Aleksander Bentkowski: A pan nie głosował za tym?)*

Jak to? Tutaj była dzika awantura.

*(Senator Aleksander Bentkowski: Tak? Aha.)*

Przecież strasznie się tutaj biliśmy o to z Paprzyckim.

*(Głos z sali: Chodzi o to sformułowanie „oczywiście bezzasadne”.)*

Oczywiście bezzasadne. Adwokat formułujący oczywiście bezzasadne zarzuty. Przepraszam, ale to jest jakaś kompletna niewiara.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Jerzy Łabuda:**

Powiem państwu, że to się odbyło tak na raty, ponieważ to ograniczenie najpierw pan profesor Ereciński wprowadził do postępowania cywilnego, a karniści doszli do wniosku, że nie chcą być gorsi.

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Wygodnie.)*

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Wygodnie. Przyszli i powiedzieli: no, jak zrobiliście to w cywilnym, musicie zgodzić się i na karny. I tak zostało to przeforsowane.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Pani Minister, wobec tego mam jedno pytanie: kiedy kasacja jest rozpatrywana na rozprawie, a kiedy jest rozpatrywana na posiedzeniu bez udziału strony? Bo ja tego dokładnie nie rozumiem. W jakich okolicznościach?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Jerzy Łabuda:**

Przepraszam, można?

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Kempa: Tak, tak.)*

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Tak, bardzo proszę.)*

Zasada została określona w art. 535 §1: Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację na rozprawie, a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – na posiedzeniu bez udziału stron.

(*Głos z sali*: Jakie to są wypadki?)

To są wypadki określone w art. 535 §3.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

W §3, właśnie, bo to nie do końca było dla mnie jasne.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Kempa*: Panie Senatorze, może to odczytam i wtedy będzie jasne.)

Tak, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Beata Kempa:**

W noweli. Art. 535 § 3: Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia; jeżeli postanowienie zostało wydane na posiedzeniu oraz wtedy, gdy zostało wydane na rozprawie, a strona pozbawiona wolności nie miała przedstawiciela procesowego i nie została sprowadzona na rozprawę, uzasadnienie sporządza się na jej wniosek. Przepisy art. 422 i 423 stosuje się odpowiednio.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Z tym że my nie mamy tu k.p.k. W tym §3 mówi się, kiedy się sporządza uzasadnienie i kiedy się go nie sporządza. A nasze pytanie dotyczy... Szczerze mówiąc, ja też nie pamiętam, kiedy rozpatruje się na rozprawie, a kiedy ustawa przewiduje, że na posiedzeniu. Bo to też jest dziwne. Czy my możemy pójść w tym dalej, Panie Przewodniczący? Bo ja zastanawiam się, czy to jest konstytucyjne. To jest pytanie do państwa prawników. Na ile sięga nasza ingerencja w ten projekt sejmowy? Może jest okazja, żeby pójść nieco dalej?

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Panie Senatorze, żebyśmy, nie poszli za daleko.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

To jest §5, w którym mówi się, że „kasacja wniesiona na korzyść oskarżonego może być uwzględniona w całości na posiedzeniu bez udziału stron”.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Ale w państwa uzasadnieniu jako biura jest napisane: „na przykład kasacja wniesiona na korzyść”. Na przykład, czyli to jest jeden z przypadków.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis*: Tak.)

A jakie są inne przypadki?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Biuro Legislacyjne również nie znalazło tych innych przypadków. Przepraszam bardzo, ale wydaje mi się, że §3 nie wskazuje na taką możliwość. Na taką możliwość wskazuje tylko §5. Ja napisałam „na przykład”, bo uznałam, że wprowadzony w §1 przepis daje ustawodawcy na przyszłość możliwość wprowadzenia takich sytuacji bądź, no nie wiem, wskazania przypadków, kiedy kasacja będzie rozpoznawana na posiedzeniu bez udziału stron. Nie wiem, gdzie...

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Przepraszam, ale §1 powinien być tak sformułowany: Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację na rozprawie, a w wypadkach przewidzianych w §5 – na posiedzeniu niejawnym. I koniec, kropka. To jest złe sformułowanie, jeżeli jest tylko jeden taki przypadek. I ja też nic z tego nie rozumiem.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Beata Kempa:**

Jeśli idzie o art. 535 §1, przyjęto jako zasadę rozpoznawanie kasacji na rozprawie, zarówno kasacji od wyroków, jak i kasacji od postanowień. Na posiedzeniu kasacje mogą być rozpoznane wyłącznie w wypadkach wprost wskazanych w ustawie. My mamy wynotowane, że jest to na korzyść oskarżonego. I oczywiście zasadna.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Przepraszam, Pani Minister, ale wydaje mi się, że kasacja oczywiście zasadna powinna być rozpoznawana na rozprawie. Bo wracamy do tego słynnego przed sądu. Brakuje tu logiki, prawda?

**Senator Janusz Kubiak:**

Rozumiem, że to jest ta część po przecinku w art. 535 §1: a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – na posiedzeniu bez udziału stron, skoro w §5 jest zapis, że sąd może uwzględnić kasację w całości na posiedzeniu.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Bez udziału stron.)*

Bez udziału stron.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Ja się zgodzę z panem senatorem Smoktunowiczem, że pozostawienie tego §1 w takiej formie, w jakiej on jest teraz, powoduje pewną niepewność. Przyznam szcze-



rze, że czytając ten przepis, również nie wiedziałam, czy gdzieś w k.p.k. albo w innych przepisach nie jest zapisane, że taką kasację będzie można rozpoznawać na posiedzeniu bez udziału stron i czy sędziowie nie wywnioskują ze stosowania jakichś przepisów, że taką możliwość będą mieli. Z tej zmiany, na tym etapie, na którym jesteśmy, wynika, że takie posiedzenie bez udziału stron jest możliwe w przypadku wskazanym w §5. I rzeczywiście można myśleć o tym, żeby wprowadzić poprawkę w §1 – odesłanie do §5. Czyli były taki zapis: a w wypadku określonym w §5 – na posiedzeniu bez udziału stron.

Pozwolę sobie teraz wybiec troszkę w przyszłość. Biuro Legislacyjne proponuje poprawkę do §3, dlatego że Trybunał Konstytucyjny wyraźnie stwierdził w swoim orzeczeniu, że jest niedopuszczalne oddalenie kasacji oczywiście bezzasadnej na posiedzeniu bez udziału stron i bez uzasadnienia. Wydaje się jednak, że w tej sytuacji, kiedy dojdzie do posiedzenia bez udziału stron, znowu będzie tak, że jeśli nie będzie wniosku strony, będzie to bez uzasadnienia. I tego się obawiam. Rozumiem, że staramy się jak najbardziej to wszystko okroić, żeby było zgodne z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i żeby jak najmniej pisać tych uzasadnień. Należałoby jednak to rozważyć. Rozpoznanie kasacji na rozprawie ma prowadzić do tego, żeby nie było potrzebne pisanie uzasadnień. Strony będą obecne na rozprawie, a uzasadnienie może być wygłoszone ustnie. I wówczas w wielu wypadkach nie będzie konieczności sporządzania pisemnego uzasadnienia. Państwo mówicie, że z §3 mogłoby wynikać, że postanowienie może zostać oddalone na posiedzeniu bez udziału stron. I nie będzie uzasadnienia, jeżeli nie będzie wniosku strony. To właśnie było zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego. Czyli rzeczywiście może lepiej byłoby doprowadzić do tego, co jest w §1: zawsze rozprawa, z wyjątkiem sytuacji, kiedy kasacja jest oczywiście zasadna i można ją rozpoznać na posiedzeniu bez udziału stron.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Jerzy Łabuda:**

Naszym zdaniem jednak ten proponowany przepis art. 535 §3 respektuje wymogi wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Ciężar dochodzenia swoich praw spoczywa na oskarżonym i na stronach procesowych. I jeżeli ta strona nie wyrazi swojej woli zainteresowania się uzasadnieniem rozstrzygnięcia, no to jest problem tejże strony. Naszą intencją jest – i tak jest ta intencja wyrażona w art. 535 §3 – aby w takim przypadku, kiedy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu oraz gdy zostało wydane na rozprawie, a strona pozbawiona wolności nie była albo reprezentowana, albo sprowadzona, uruchomić uzasadnienie, jeżeli wniosek został złożony stronie. Taka jest intencja. I naszym zdaniem...

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Nie rozumiem. Kiedy będzie w takim razie to posiedzenie? Skoro regułą jest rozprawa, to kiedy będzie posiedzenie?  
(*Głos z sali:* To jest problem i trzeba się nad tym zastanowić.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości**

**Beata Kempa:**

Trzeba się nad tym chwilę zastanowić. Przepraszam, musimy się chwilę zastanowić. To jest bardzo ważna materia.

*(Głos z sali: Nowy problem.)*

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Dobrze. To może ja zarządzę przerwę?

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Kempa: Tak, bardzo prosimy, jeśli można, Panie Przewodniczący, bo to jest zbyt ważne.)*

Ogłaszam przerwę.

*(Przerwa w obradach)*

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości**

**Beata Kempa:**

Przepraszam bardzo, to jest bardzo poważny problem. Procedowano nad nim niezwykle szczegółowo, również z przedstawicielami Sądu Najwyższego, osobami, które orzekają na co dzień. I dlatego trudno nam w tej chwili wyrazić zgodę na poprawkę, która będzie sporządzana tak szybko. Jeżeli panowie uważacie, że taką poprawkę, w wersji, którą pani tutaj proponuje, trzeba wprowadzić, to my się oczywiście do niej ustosunkujemy. Tyle że, Panie Przewodniczący, bardzo przepraszam, potrzebujemy troszeczkę czasu, przynajmniej jeden dzień, żebyśmy mogli rozłożyć tę kwestię na czynniki pierwsze.

Być może jest coś na rzeczy, Pani Mecenase. W tej chwili nie jesteśmy w stanie ocenić, czy można wyrzucić, przepraszam za kolokwializm, Pani Mecenase, to posiedzenie i zostawić tylko rozprawę, być może nie jest to tylko kwestia techniczna. Ale rzeczywiście, być może jest coś na rzeczy. Jeśli państwo uważacie, że należy przyjąć tę poprawkę w takiej wersji, to my się do niej ustosunkujemy. Może to być również na posiedzeniu plenarnym. Dziękuję bardzo.

**Senator Aleksander Bentkowski:**

Proszę państwa, rzeczywiście trzeba by przeprowadzić głębszą analizę, ale można podejrzewać, że w tym zapisie w §1, w którym mówi się o posiedzeniu, chodzi o te przypadki, kiedy kasacja pozostaje bez rozpoznania z przyczyn formalnych.

*(Senator Robert Smoktunowicz: I wtedy jest odrzucenie kasacji.)*

I wtedy następuje odrzucenie kasacji. Ale to też jest rozpoznanie. Odrzucenie kasacji może być rozpoznane na posiedzeniu niejawnym i wtedy są te konsekwencje. Rzeczywiście obawiam się, że kasacje byłyby odrzucone w głównej mierze z przyczyn formalnych.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Ja byłbym wielkim zwolennikiem... Zaczęliśmy dyskusję od tej wyjątkowości posiedzenia, nie wiedzieliśmy tylko, czy są inne wypadki. Ale rzeczywiście można by

jako jedyną formę procedowania wprowadzić rozprawy. I niech na rozprawie Sąd Najwyższy zdecyduje o oddaleniu czy przyjęciu kasacji. I tak robi to Sąd Najwyższy. Z tym że zgadzam się, że to wymaga pewnego namysłu.

**Senator Janusz Kubiak:**

W art. 531 mówi się, że kasację pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli nie odpowiada przepisowi art. 530 §2. Sądzę, że tak naprawdę jedyny przypadek, kiedy kasacja nie wymagałaby uzasadnienia, dotyczyłby względów formalnych. Bo nawet nie § 5, gdzie mówi się o kasacji pozytywnie rozstrzygniętej. Tak więc, idąc dalej tokiem rozumowania sądów, Sądu Najwyższego albo biorąc pod uwagę tę propozycję, można by stwierdzić, że kasacje pozytywnie rozstrzygnięte, na korzyść oskarżonego, nie wymagałyby uzasadnienia. I skazany byłby zadowolony. Ale to byłby nonsens.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Ja zrozumiałem, kiedy rozmawialiśmy – odkrywam tu kulisy, bo rozmawialiśmy sobie chwilę przed posiedzeniem – że orzeczenie Trybunału idzie w kierunku zniesienia tak zwanego przedsądu czy oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej i bez uzasadnienia itd., itd. Oczywiście nie mówię o wypadkach, kiedy kasacja nie spełnia wymogów formalnych, jest niepodpisana, nie ma adwokata itd., itd. Wtedy pozostanie ona bez rozpoznania, czyli, mówiąc krótko, będzie odrzucenie. I dlatego wprowadziłbym jako regułę, może nie jako regułę, ale jako jedyną formę rozpoznawania rozprawę, na której oddala się albo przyjmuje kasację.

*(Senator Janusz Kubiak: Mam jeszcze pytanie.)*

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Bardzo proszę.

**Senator Janusz Kubiak:**

Kwestia posiedzenia. Analizujemy zarówno §1 jak i §5, kwestię kasacji wniesionej na korzyść w całości na posiedzeniu bez udziału stron. Chodzi o pojęcie „posiedzenie”. Czyli wtedy rozpoznaje się merytorycznie. Na posiedzeniu, które... nie jest rozprawą?

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Jednoosobowo.)*

Jednoosobowo.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Sędzia jednoosobowo rozstrzyga bez udziału stron.)*

Bez udziału stron.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Co więcej, przepraszam, rozstrzyga, ale może być to uwzględnione.

*(Senator Janusz Kubiak: Może.)*

A jeżeli nie będzie, co wtedy sędzia zrobi? Kasacja jest wniesiona na korzyść, jest posiedzenie, ale może być uwzględniona w całości. I jeżeli sędzia jej nie uwzględni, to co? Kieruje ją na rozprawę? Ja tego nie rozumiem.

*(Głos z sali: Tak, na rozprawę.)*

Po co wobec tego robić to posiedzenie? To jest znowu przedsąd.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Jeśli można. Myślę, że kiedy sędzia przygotowuje się do danej sprawy i stwierdza, że kasacja jest oczywiście zasadna w całości, wówczas nie wyznacza rozprawy tylko wydaje orzeczenie, wydaje postanowienie o uwzględnieniu kasacji w całości bez udziału stron. W momencie, kiedy są jakiegokolwiek wątpliwości, wyznacza rozprawę. W takim kierunku można by zdążyć i tak należy to tłumaczyć, ale tutaj właśnie wszystko zaczyna się kręcić w momencie, kiedy sędzia przewiduje, że kasacja jest oczywiście bezzasadna. I wtedy, co? Nadal na posiedzeniu bez udziału stron orzeka o jej oczywistej bezzasadności. Można by wymyślić taką sytuację, że wtedy na przykład wysyła do strony zawiadomienie, że może ona złożyć wniosek o uzasadnienie takiego orzeczenia, mimo że posiedzenie było bez udziału tej strony.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

A co z tego wniosku wynika? Składam wniosek o uzasadnienie po posiedzeniu, na którym oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną. Sąd mi doręcza uzasadnienie i co wtedy? Co mi przysługuje?

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Nic nie przysługuje. Ale pan...)*

No to, po co mi uzasadnienie? Przepraszam bardzo.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Przepraszam, Panie Senatorze, to uzasadnienie...)*

Pamiętka rodzinna do akt?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Nie, jeżeli uzasadnienie nie jest potrzebne, to się o nie nie wnioskuję. Sprawa wyniknęła na takim tle: sprawca został uniewinniony, kasacja została oddalona. Człowiek pokrzywdzony w sprawie karnej chciał dochodzić odszkodowania na drodze cywilnej. A ponieważ kasacja została oddalona jako oczywiście bezzasadna, bo dana osoba jest niewinna, pokrzywdzony w sprawie nie mógł wejść na drogę procesu cywilnego, bo nie było orzeczenia o winie. I dlatego tylko wniesiono tę sprawę do Trybunału Konstytucyjnego.

Chodzi o to, że Trybunał stwierdził, że jest niekonstytucyjna taka sytuacja, kiedy sąd oddala na posiedzeniu bez udziału stron kasację jako oczywiście bezzasadną i nie ma obowiązku uzasadniania.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Ja bym poszedł dalej, bo uważam, że sąd, jeżeli oddała kasację z powodu oczywistej bezzasadności, może to zrobić tylko na rozprawie, a nie w ramach sądu kapturowego, jak mówił kolega. No i koniec. Może natomiast przyjąć ją na korzyść i uznać na posiedzeniu. I wtedy jest uzasadnienie. I koniec, kropka. Czyli wszystko, co jest na niekorzyść, powinno być na rozprawie.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Przepraszam państwa, ponieważ zbliżamy się do zakończenia naszego wspólnego posiedzenia, proponuję, żebyśmy już przystąpili do formułowania wniosków naszych komisji.

Jak rozumiem, wniosek pana senatora Smoktunowicza prowadzi do tego, żebyśmy zmienili również §1, prawda? Tak więc Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację na rozprawie za wyjątkiem przypadku przewidzianego w §5. Tak by brzmiał ten ustęp. Strony nie sprowadza się, chyba że sąd uzna to za konieczne. Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia – byli na rozprawie i posłuchali.

*(Senator Robert Smoktunowicz: W sprawie muszą być pełnomocnicy i w związku z tym cały ten paragraf musi ulec zmianie.)*

...jeżeli postanowienie zostało wydane na posiedzeniu... i to wyrzucamy, prawda, odtąd wyrzucamy ...oraz wtedy, gdy zostało wydane na rozprawie a strona pozbawiona wolności nie miała przedstawiciela...

*(Głos z sali: To powinno zostać.)*

I to powinno zostać. Czyli wyrzucamy tylko to, co dotyczy posiedzenia, prawda? Jeżeli postanowienie zostało wydane na posiedzeniu...

*(Głos z sali: No i co wtedy mamy?)*

...nie wymaga pisemnego uzasadnienia... gdy zostało wydane na rozprawie... To też wyrzucamy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Senator Robert Smoktunowicz: ...strona itd., itd. Czyli skreślamy wyrazy „jeżeli postanowienie zostało wydane na posiedzeniu”.)*

...uzasadnienia, gdy zostało wydane na rozprawie, a strona pozbawiona wolności nie miała przedstawiciela procesowego i nie została sprowadzona na rozprawę... przepisy stosuje się odpowiednio. A w §1 skreślamy wyrazy „a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – na posiedzeniach bez” i piszemy: za wyjątkiem przypadku...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: ...a w wypadku przewidzianym w §5.)*

...a w wypadku...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: ...przewidzianym w §5...)*

Tak jest. I to wszystko, prawda? Czy jeszcze coś? Chyba już nic więcej.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: To znaczy, mam jeszcze inne propozycje, ale to są już drobiazgi.)*

Drobiazgi.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Jeśli można, przedstawię te propozycje.)*

Może przegłosujemy teraz tą poprawkę, to kawałek pójdziemy do przodu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Biuro Legislacyjne przedstawiło cztery poprawki, z których rzeczywiście naj-poważniejsza była ta, która dotyczyła art. 535 §3. W tym momencie została ona niejako skonsumowana przez poprawkę wniesioną przez państwa senatorów. Inne uwagi mają charakter redakcyjny, przy czym w tej trzeciej... Nie wiem, czy w ogóle przedstawiać tę poprawkę, bo stwierdziliśmy, że ona jest w pewien sposób oczywista, wynika z treści przepisu.

I teraz zmiana dotycząca art. 1 pkt 2 lit. a. To jest na drugiej stronie, §4.

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Poprawka druga, tak?)*

To jest pierwsza poprawka. Druga w tym znaczeniu, że pierwsza została przegłosowana.

„Przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, przekraczający terminy określone w §2 i 3.”

Podnoszę to dlatego, że uważam, że przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania powinno nastąpić na czas oznaczony, przekraczający nie terminy określone w §2 i 3, ale okresy określone w §2 i 3. Bo §2 i 3 mówią o okresach. Okres tymczasowego aresztowania nie może przekroczyć dwunastu miesięcy. W §3 mówi się, łączny okres stosowania tymczasowego aresztowania nie może przekroczyć dwóch lat. Czyli §2 i 3 mówią o okresach.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Skoro wprowadzamy poprawki, to nie widzę problemu, żebyśmy...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Inna zmiana dotyczy również...)*

Czy państwo mają w tej sprawie pytania?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Beata Kempa:**

Uznajemy po krótkiej naradzie, że w praktyce może to budzić pewne wątpliwości, niemniej wydaje nam się, że w tej chwili możemy się na to zgodzić...

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Skoro już przy czwartej...)*

...aczkolwiek, Panie Przewodniczący, ustosunkowując się do poprawki przed chwilą wniesionej, dotyczącej art. 535, pochyliłmy się również nad tą kwestią.

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Tak, jasne.)*

Ale wstępnie możemy wyrazić na to zgodę.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki drugiej, proponowanej w opinii Biura Legislacyjnego? (6)

Jednogłośnie za.

To była pierwsza poprawka...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: W opinii pierwszej.)*

W opinii pierwszej, tak jest, prostuję. W opinii jest to pierwsza poprawka. Tak jest.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Poprawka druga w opinii Biura Legislacyjnego, nad którą państwo by dyskutowali i którą ewentualnie by przyjęli jako poprawkę trzecią, również dotyczy §4. Chodzi o to, że w tym §4 są wskazane przesłanki przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania. Usunięta jest ostatnia przesłanka, którą były wyrazy wskazane w §4a na końcu. Czyli te wyrazy po przecinku: „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe”. Te wyrazy usunięto z §4 na końcu. Efekt jest taki, że ta wyliczanka, która jest w §4, jest taka „niedomknięta”. Jest wyliczenie, przecinek, następny punkt, następny punkt. Zwykle jest tak, że jak kończymy wyliczenie, piszemy w przepisach „oraz” albo „a także”, żeby wskazać, że w tym miejscu zdanie będzie się kończyło. I dlatego prosiłabym, aby zamiast przecinka przed wyrazami „celowym przewlekaniem” wprowadzić wyraz „oraz” albo wyrazy „a także”.

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: „Oraz” albo „a także”. Także.)*

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Beata Kempa:**

Oczywiście, uznajemy, że jest to słuszna poprawka.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

I ostanía propozycja, ale ja się przy niej nie upieram, bo jak pan prokurator tu podnosił, ona jest rzeczywiście w pewien sposób oczywista.

W §3 w art. 530 mówi się, że sąd kasacyjny wydaje postanowienie bez udziału stron. I ja zaproponowałam, żeby tu dopisać „na posiedzeniu bez udziału stron”. Nie jest to jednak konieczne, bo niewątpliwie nie będzie to następowało na rozprawie, a więc ta zmiana nie jest konieczna. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Proszę o szczegółowe uzasadnienie, jeżeli nie będziecie się zgadzali z naszą poprawką pierwszą.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości**

**Beata Kempa:**

Oczywiście, Panie Przewodniczący, szczegółowo...

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Bo my będziemy walczyć.)*

Tak, tak, przygotujemy się do tej walki, aczkolwiek myślę, że osiągniemy jakiś konsensus, a nawet jestem tego pewna. Potrzebujemy troszeczkę czasu, ale przede wszystkim też musimy omówić tę sprawę z Sądem Najwyższym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję.

*(Sekretarz Komisji Ustawodawczej Anna Łowczyc: Panie senatorze, jeszcze senator sprawozdawca.)*

Proszę?

*(Sekretarz Komisji Ustawodawczej Anna Łowczyc: Kto będzie sprawozdawcą?)*

*(Senator Anna Kurska: Smoktunowicz.)*

Pan senator Smoktunowicz.

**Senator Robert Smoktunowicz:**

Ja mam problem. Ze względu na te zmieniane terminy zaplanowałem urlop. Bo posiedzenie miało być siódmego, a nie dwudziestego czwartego.

*(Sekretarz Komisji Ustawodawczej Anna Łowczyc: Tak.)*

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: I co? Nie będzie pana?)*

Po prostu nie wiem, czy mi się uda, bo miałem wyjechać. Czy mogę być rezerwowym? Jeśli zostanę, powiadomię państwa...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Senator Aleksander Bentkowski: Mam ten sam problem.)*

Miała być przerwa.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Jeśli obu panom to powierzymy, prawdopodobieństwo, że któryś będzie, niewiele wzrasta. Czy tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie Senatorze, bardzo serdecznie zapraszam.

*(Senator Stanisław Piotrowicz: Dobrze.)*

Wobec tego zamykam osiemdziesiąte drugie posiedzenie Komisji Ustawodawczej i sześćdziesiąte drugie posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 12)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851